



NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, w Sobotę wieczorem powrócił z *Ołomuńca* do *Skierniewic*, i tam przedwsiwszy noc, raczył się udać wczoraj rano do *Łowicza*, gdzie znajdował się na paradzie Kościelnej w tamiecznym obozie. O godzinie 4ej z południa, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył wrócić do *Warszawy*. Z J. C. K. MOŚCIĄ przybył JO. Xiążę *de Lichtenstein* Feldmarszałek Porucznik wojsk Cesarz: *-Austrjackich*, wraz z Adjutantem swoim Pułkownikiem *Möller*. Oprócz JJ. CC. WW. WW. Xiążąt MIKOŁAJA i MICHAŁA MIKOŁAJEWICZÓW, którzy wraz ze swiątą SWOJĄ udali się do *Berlina*, wszystkie znakomite Osoby składające orszak NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, przybyły również wczoraj do *Warszawy*.

O godz: 5¹/₂ z południa, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i KRÓLOWA powróciła do *Warszawy* z *Nowej Aleksandrii* wraz z całym SWYM dworem. Za przybyciem NAJJAŚNIEJSZEJ PANI do pałacu w *Łazienkach Królewskich*, Jej C. K. MOŚĆ przyjętą została przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. Obok Jego C. K. MOŚCI znajdował się przy tem przyjęciu JO. FELDMARSZAŁEK Xiążę *Warszawski*, NAMIESTNIK Królestwa, który również dnia wczorajszego powrócił z *Ołomuńca*. — Od godz: 4ej z południa, orkiestry wojskowe wykonywały różne dzieła muzyczne na tarasie przed pałacem CESARSKIM, a po ulicach parku *Łazienkowskiego*, snuła się licznie zebrana Publiczność.

Pielgrzymki do grobu Śgo BONIFACEGO w *Czerniakowie*, nieustają. Wczoraj znowu nader liczne tłumy pobożnych *Warszawian*, spieszyły w te strony. Także uważano bryczki i powozy z różnych okolic zamiejskich, przejeżdżające przez *Warszawę*, a udające się do *Czerniakowa*. — Nabożeństwo odpustowe aż do *Zielonych Świątek*, odbywać się tam będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Doniaśliśmy, że w czasie pobytu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, w *Skierniewicach*, obecność NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, zwiastowaną była mieszkańcom, przez wywieszenie na wieży Ratuszowej, bandery z herbem miasta. Herb ten według dawnej pieczęci miejskiej zrobiony, wyobraża: na tarczy w polu czerwonym krzyż równo-ramienny, ku końcom rozszerzający się, zgałkami, stojący na belce w poprzek tarczy iłacej; nad nią, po bokach krzyża, dwie lilje, a pod nią, pośrodku jedna, wszystko srebrne.

Lady Georgiana *Bloomfield*, małżonka Lorda *Bloomfield*, Barona *Bloomfield of Oakhampton* i *Redwood*, Para *Irlandzkiego*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego N. Królowej *Wiktorsji*, przy Dworze J. C. K. MOŚCI, przybyła z *Petersburga*, wraz z swoim małżonkiem do *Warszawy*. Mieszkają w hotelu *Rzymskim*. (Lady *Bloomfield*, jest córką Lorda *Ravensworth*, Ba-

rona i Para *Zjednoczonych Królestw Wielkiej Brytanji* i *Irlandji*, a jej małżonek, synem pierwszego Barona *Bloomfield*, niegdy Skarbnika prywatnego Xięcia *Regenta Anglii* (Króla *Jerzego IV*), a przez lat kilka, *Ambassadora Angielskiego w Szwecji*.

Onegdaj, w Kościele Śgo KRZYŻA, o godzinie 11¹/₂ z rana, w obec licznie zebranych znakomitych Osób, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Henryka-Wilhelma-Epifanjusza, trzech imion, *du Laurans*, Urzędnika Dyrekcji Kolei żelaznej W.-W., Syna W. Stan: *Samuela du Laurans*, i Wej Józefy z *Michalczewskich*, z Panną *Wiktorsją-Jadwigą-Teressą*, 3ch imion, *Winkler*, Córka W. Wch *Franciszka* i *Wiktorsji z Stanoskich* Małżonków.

JW. Baron *Roenne* b. Jenerał-Lejtnant, Senator, wyjechał do *Karlsbadu*.

Statek parowy pasażerski Nr 2gi *Wisła*, który w dniu 29 z. m. to jest przeszłego Czwartku o 7¹/₂ rano, odpłynął z *Warszawy*, stanąwszy tegoż dnia wieczorem w *Ciechocinku*, nazajutrz odpłynął z powrotem i onegdaj na noc zdążył do *Warszawy*. Dziś o 7ej rano udał się w powtórny podróż do *Ciechocinka*, a skoro pojutrze do nas powróci, odpłynie we Czwartek o 7ej rano do *Gdańska*; dokąd, również jak do miejsc pośrednich zabrać jeszcze może pasażerów, którzy zgłosić się zechcą. — Przy zbliżających się *Zielonych Świątkach*, i oddawna szanowanego u nas zwyczaj, odbywania w tym czasie przejażdżek do *Bielan*, uprzedzamy *Warszawian* i *Warszawianki*, iż bieg statków parowych do tegoż rozkosznego ustronia, urządzony będzie; o czym szczegółową wiadomość, później udzielić nie omisszamy.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 20 Maja (1 Czerw:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 42, na które, tudzież na dawniejsze, w 299 wnioskach, złożono rs. 5,216 k. 25 (zł. 34,775). Na żądanie 60 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 17 kop. 92¹/₂.) rs. 3,347 (zł. 22,313 gr. 10), i umorzono książeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 6,549, posiada kapitał rs. 252,089 k. 81¹/₂ zł. 1,680,598 gr. 23.)

Magistrat M. Warszawy. Na zasadzie Reskryptu Komisji Rz: S. W. i D. z dnia 2/2r Maja r. b., za wiadomiamia handlujących i Publiczność, że produkta, wyroby i wiktuały z zagranicy lub z prowincji do m. *Warszawy* na konsumcję i handel sprowadzane, a mianowicie: ryby, mydło, łój, świece, wyzina, kawior, konopie, masło, miód, słonina, potaż, tran, anyż, olej i chmiel, które stosownie do dawnych urzędzeń, przed wystawieniem ich na sprzedaż, do wagi miejskiej dostawiane i na teże za uiszczeniem opłaty wagowego taryfą oznaczonej przeważane być były powinny, odtąd temu obowiązowi nie będą ulegały, i wprost z rogatki na targi lub do składów prowadzone i sprzedawane być mogą. Co się zaś tycze wełny na targ Śto-JAŃSKI corocznie przy-

wożonej, ta jak zwykle z rogatek do wagi w miejscach na ten cel urządzonych, dostawiana i przeważana być winna. Przytem Magistrat uprzedza handlujących: 1) Że jeżeli kto z kupujących lub sprzedających życzyłby sobie ażeby jego produkta lub jakiegobądź przedmioty na wadze miejskiej przeważone były, może takowe do tejszej wagi w Ratuszu Głównym dostawić, a za uiszczeniem opłaty taryfą oznaczonej, przeważenie natychmiast dopełnione i poświadczenie wagi z księgi kwitaryuszowej wydane będzie. 2) Że jeżeliby kto do przemierzania lub przeważania jakiegobądź przedmiotów potrzebował wypożyczyć miary lub wagi miejskiej, takowe za złożeniem opłaty taryfą oznaczonej, jak dotąd z Urzędu wag i miar otrzymać może. — Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrautt*. Naczelnik Kanc., *Luceński*.

Odebrano tu smutną wiadomość z *Witebska* o śmierci J.W. Felixa *Ciechanowieckiego*, b. Marszałka Szlachty Gubernji *Witebskiej*. S. p. Felix *Ciechanowiecki*, posiadał znaczne dobra w Gubernjach: *Witebskiej* i *Mohilewskiej*. Pozostawił trzech Synów. Zmarł z powszechnym żalem współ-Obywateli, dnia 6 z. m., mając lat 70.

(A. n.) W nocy z d. 23 na 24 z. m., rozstał się z tym światem w *Kutnie*, *Tomasz Derpowski*, Kapitan b. Wojska Polskiego, ozdobiony Orderem Legji Honorowej i Znakiem nieskazitelnej służby za lat XX. Słabe pióro niepotrafi określić znakomych cnót tego zacnego męża, który dość powiedzieć, był uczestnikiem wielu wypraw wojennych. Cześć dla Ciebie sędziwy i zacny Współobywatelu, zasnąłeś snem tak prawym, jak prawe całe było Twoje życie, pozostawiając bolesne wspomnienie w sercach tych, co Cię bliżej znali. I ja również z innymi wychyctylko mogę: Pokój i cześć popiołom *Tomasza!* — A. S.

Hijacynta z Nowodworskich *Kozłowska*, przeżywszy lat 50, onegdaj BOGU ducha oddała. Osierocony Mąż wraz z pięciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok *Nieboszczki*, jutro o godz: 5tej po południu, z *Kaplicy XX. Dominikańców*, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj o godzinie 4tej po południu, odprowadzone zostały na smętarz *Wolski*, zwłoki s. p. *Mikołaja Karnkowskiego*, b. Urzędnika, Emeryta, który dnia 30 z. m. w wieku lat 66, życie zakończył.

Wkrótce już, bo w ciągu tego tygodnia, a mianowicie we *Srodę*, rozpoczyna się ciągnięcie 5tej klasy 77 *loterji klasycznej*. Kto więc ciekawy w jaki to sposób szcudra *Fortuna*, umieszcza swe dary, niech przechodząc ulicą *Senatorską* rzuci okiem na kantor *P. Dawidsohna*, który w tych czasach, zupełnie odnowiony został. Ujrzy on tam jak na plafonie unosi się ta Pani, otoczona dziećmi szczęścia, i jak powiewają liczne banderole, na których wyrte są przyjemne zawsze dla oka liczby, to jest: 10, 20, 50, 100 i t. d. tysięcy, oznaczające wszystkie ważniejsze wygrane, jakie w ciągu istnienia 76 i 77 *loterji klasycznej* padły w tym szczęśliwym kantorze. *P. Dawidsohn*, w miarę przybywania następnych wygranych, zamierza powiększać liczbę owych powiewnych banderol, z czego wypadnie, że jeżeli

szczęście i dalej dopisze, sobie plafon kantoru, a grającym kieszenie zapełni krociami.

Eleganci, noszą teraz *fraki ranne* koloru jasno-granatowego, *kamizelki z walencji*, *pantalony szkockie* wełniane. U *fraków* i *tużurków* talje są nieco krótsze, poły krótkie, na wzór *angielskich*. *Paletoty* zwane *pruskie*, są bardzo noszone w *Paryżu*. Paletot taki jest dość krótki, kraje się w sztuce jak najmniej, nie ma mankietów, tylko kilka rzędów stębnowań na rękawach przy ręku. Kołnierze u wszystkich sukien męzkich, są cokolwiek wypukłe. Noszone na rano *krawaty*, są kolorowe; kołnierzyk od koszuli, znowu wyklada się.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od G. J. O. L. i F. dukata złotem, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przedmieściu, i dukata złotem na odnowienie Ołtarza MATRI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*. Złożono również od F. S. rs. 1, i bezimiennie kop. 30, na powyższy Ołtarz, u XX. *Pijarów*.

Dziwnie zaiste rozpoczął się *Czerwiec*, a mianowicie wczorajszy dzień pierwszy. Od samego rana pojawił się mróz biały, ale tak gęsty, że go nawet ręką można było zagarniać? Musiał to dopiero tryumfować z tego *Maj*, który znikł już nam z oczu, pozostawivszy *chłodne* o sobie wspomnienie. Później wprawdzie niebo zajaśniało pogodą, ale jeszcze nie przyniosło nam pożądanego ciepła. Mimo to jednak, liczniejsze były i owe zebrania u wód mineralnych, gdzie chorzy zdrowie, a zdrowi przyjemność znajdują; i owe poobiednie na wsze strony przechadzki, tak wśród samej *Warszawy*, jak i po-za jej obrębem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Ernani*, Panna *Hollossy*, PP. *Dobrski*, *Troschel*, po 3-kroć, oraz Pan *Ziółkowski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zemsta za mur*, Panie *Mazurowska*, *Korzeniowska*, PP. *Rychter* 5-kroć, *Królikowski* 4-kroć, *Korzeniowski* 2-kroć, oraz *Panczykowski* i *Boczkowski*; po Monodramie *Icek zapieczętowany*, Pan *Skomorowski* 3-kroć.

AMERYKA. — Rząd Stanów Zjednoczonych wystął dwa parostatki z 200 majtkami i 400 żołnierzami, oraz cztery mniejsze okręty żaglowe, by stanęły u ujścia rzeki *Savannah*; mają te siły czuwać nad nową wyprawą *Lopeza* do *Kuby*, i wstrzymać ją, bo ta jest tylko odłożoną; mogą też oddziaływać na stosunki z *Sulukiem* *Hajtyjskim*. Podobno znaczna siła *flibustierów amerykańskich* kryje się u brzegów *Florydy*, *Texas*, *Georgji*, wraz z statkami, co im łatwo po tych brzegach przechodzi, i czeka tylko znaku, by się rzucić na wyspę *Kubę*, do której z owego punktu można dopłynąć w ciągu godzin dwunastu.

ANGLJA. *Łondyn* 27go *Maja*. — Królowa wróciła do *Łondynu*; uroczystość z powodu rocznicy urodzin, dopiero w dniu 31 obchodzić będą, na wyrażnie żądanie Jej Kr: Mości. Parady w *Hyde-Parku* nie będzie, ażeby zbytecznie placu nie zacieśniać. — W Sobotę u Lorda *Palmerston*, danym był wielki wieczer; w dniu 31. Minister ten daje wielki obiad. — Wczoraj od rana, tłum

ze wszystkich stron świata zebrany, napełniał gmach wystawy; dzienniki unoszą się nad tym widokiem; poraz pierwszy płacono bilet po szylingu. Około 30,000 osób zwiedziło wystawę, wszystko odbyło się w największym porządku i z przyzwoitością.

AUSTRIA. Wiedeń 27go Maja. — Minister wojny polecił, by w wielu baterjach posprzedawano konie zapasowe; żołnierzy także nie mało otrzymało urlopy. — Nie pozwolono na żądane oddzielenie Kościoła *Romańskiego* od *Serbskiego*. — Jakkolwiek Hr: *Radecki* kilkakrotnie już objawiał życzenie porzucenia służby publicznej, wieść jednak krążąca o jego dymisji, jest mylną; zbyt on zna sprawy *włoskie*, by Cesarz na podobne żądanie, jeszcze w dzisiejszych czasach, przystał. Marszałek z wielką czcią jest tu przyjmowany; co dzień jada u Cesarzowskiego stołu, a Generałowie tu bawiący, oddają mu nieustannie wizyty. Hrabia oświadczył, że gdyby mu pozwolono służbę opuścić, chętnieby resztę życia w *Ołomuńcu* przepędził. — W *Ołomuńcu* w dniu 27 znowu wielkie manewra z ogniem przed Cesarzem odbyto. Po południu spodziewano się zaproszonych Gości; Feldm: Por: Hr: *Grünne*, witał ich w imieniu Cesarza; Oficerowie, warty honorowe z kapelami, zapełniały banhof. Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*, lud witał okrzykami głosnemi. Feldzeugmeister *v. Haynau* podobno już przybył, podobnież Feldmarszałek *Xiążę Windischgrätz* i Feldzeugmeister *Jellachich*. Ciało dyplomatyczne prawie całe z *Wiednia* do *Ołomuńca* zjechało. Przybycia Najwyższych Monarszych Gości, spodziewano się 28 lub 29. Uroczystości tak następować mają po sobie; pierwszego dnia wielkie manewra, iluminacja miasta, opera włoska; drugiego msza polowa, iluminacja, balet, etc. — Dzienniki robią przypuszczenia, jakich opinji co do taryfły bronieć będzie nowy Minister handlu.

FRANCJA. Paryż 27go Maja. — Od jutra projekta i wnioski żądające przejrzenia ustawy będą mogły być prawnie przedstawianemi; zdaje się jednak, że jutro żądane jeszcze nie złożą. Wniosek zebrania reprezentantów przy ulicy *Piramid* ułożony został w tej formie: »Podpisani reprezentanci mają honor objawić życzenie, by ustawa przejrzaną została»; zebrał dotąd 100 podpisów; spodziewają się dojsć do 200; ale według wyrażenia się jego przeciwników, ciż znajdują w nim obietnicę powrotu do głosowania powszechnego. Chodzi znowu o *legitymistów*, i tak nikt nie wie jak wystąpić. Dzienniki zapełnione są tylko rozprawami o przejrzeniu. *Bonapartyści* zdają się pewni zwycięstwa dla swej sprawy, przynajmniej tak mówią. W *Paryżu* petycje o przejrzenie ustawy nie wiele zbierają podpisów; wielu mniema, że w ten sposób pracować będą tylko dla *legitymistów* i *Henryka V.* — Wiadomości o powrocie *P. Ledru-Rollin* do *Francji* przed samemi wyborami potwierdza się. — Stowarzyszenie literatów ma podać petycję do izby o zniesienie stępla od feljetonów. — Na dzisiejszej radzie Ministrów, zajmowano się petycjami o zmianę ustawy, i podróżą Prezydenta do *Dijon*. — Z *Rzymu* otrzymane wiadomości są niezadowolające; Generał *Gemeau* był zmuszony użyć energicznych środ-

ków dla obrony swych żołnierzy. — Eskadra z *Brestu* nie wplynęła jeszcze na morze *Sródziemne*; zdaje się, że Admirałowi *Dechenes*, polecono krażyć niedaleko od *Lizbony*. — Sąd cywilny w *Perigueux*, skazał reprezentanta *Chavoix*, który w pojedynku zabił redaktora *Echo de Vésone*, na zapłacenie rodzinie zabitego 30,000 fr. — Dwa pułki otrzymały rozkaz ruszenia do *Rzymu*. — Kardynał *Gousset* przybył do *Paryża*, by przewodować w najwyższej radzie wychowania. — Prezydent wczoraj zwiedzał fabryki. — Rząd otrzymał depesze z *Lizbony*, donoszące, że pogłoska o zamierzonej podróży Króla *Portugalskiego*, jest fałszywą. — Onegdaj u Pana *Odilon-Barrot* naradzało się 10 członków stronnictwa środkowego, nad ułożeniem gabinetu pod prezydencją *P. Barrot*, któryby zażądał zmiany prawa wyborczego. — *Mazzini* miał przeznaczyć *Garibaldiemu* w *Ameryce* pensję. — Królowa *Krystyna* hiszpańska, ma przybyć do *Francji*, dla zwiedzenia rozległych swych majątków.

HISZPANJA. — Gabinet ma zamiar mianować wielu nowych Senatorów, a kilku Gubernatorów w prowincji zmienić. — Królowa *Krystyna* ma się znacznie lepiej; *Espantero* i *Narvaez* przystali jej listy z powodu wypadku, jakiemu uległa wysiadając z karety. — Minister wojny kazał w fabrykach *hiszpańskich* zrobić 30,000 pistoletowych karabinów. — Położenie skarbu jest tak smutne, że ledwo na konieczne wydatki wystarcza. — Jeżeli gabinet nie znajdzie kortezów przychylnych projektowi uregulowania długu krajowego, to je odroczy do *Października*.

NIEMCY. — Państwa *Turyngskie* za wpływem *Austrji*, mają odwołać także prawa zasadnicze ułożone przez parlament *frankfurcki*. — Rząd *francuzki* mianował *P. Talleney* pełnomocnikiem przy *bundestagu*. — Kwestja *duńska* zajmować ma wkrótce pełnomocników *niemieckich*. — We wszystkich państwach, rządy starają się zmniejszyć atrybucje sądów przysięgłych; w *Brunswiku* w tym celu przedstawiono projekt izbom. — *Xiążę Adalbert* Bawarski podróżuje po *Niemczech*; sądzą, że na niego spadnie korona *grecka*. — Dzienniki całych *Niemiec*, zajmują się wielce zjazdem *Ołomuńskim*.

PORTUGALJA. — Ponieważ *Saldanha* nie mógł ułożyć stanowczego gabinetu, dopóki niezałatwi nieco spraw finansowych i wyborczych, przeto sam przyjął prezydencję rady. Nowo ułożony gabinet, ma być ułożony prawie z samych septembrystów. Ojca *Marcos*, Spowiednika Królowej i wielu dworzan, oddał z *Lizbony*. W *Oporto* spokojnie. *Saldanha* został już mianowany wodzem naczelnym armji.

WŁOCHY. — W *Turynie* izba zajmuje się budżetem wojny. — Wieść o wystaniu do *Londynu* ajenta, dla zaściągnięcia tam pożyczki, została odwołaną. — W *Ankonie* komendant *austrjacki* cofnął wszystkie pozwolenia noszenia broni. — Z *Florencej* oddalono anglika *Packenhama*, który zajmował się nawracaniem do protestantyzmu.

ROZMAITOŚCI. — Do *Honolulu* (jednej z wysp *Sandwich*), przybyło towarzystwo *Europejskich* jeźdźców

szucznych, wracające z *San Francisco* (w *Kalifornji*). Jeżdżcy ci zamierzają udać się z tąd, do *Chin* i *Indji*. — W tych dniach odbył się w *Anglii*, pogrzeb słynnego strzelca Jerzego *Sampson*. Był on nadwornym strzelcem Towarzystwa Strzeleckiego w *Hallamshire*. 3,000 kolegów myśliwskich zebrało się, dla oddania mu ostatniej religijnej posługi, i maszerowało processjonalnie. — W tych dniach złowiono w rzece *Tay* (w *Anglii*), *jesiotra*, który miał 7 stóp i cali 2 długości, a ważył 240 funtów. (W *Wiśle* bywają także poławiane bardzo wielkie *jesiotry*). — W Hrabstwie *Fife* (w *Anglii*), owca w 4ch pomiotach urodziła 10 *jagniąt!* — Dnia 10go z. m., spadał z deszczem w *Bradford* (w *Anglii*), *massa ślimaków*; można je było zbierać korcami. — Ktoś zjadłszy w traktyerni obiad, oświadczył gospodarzowi, że nazajutrz zapłaci. »I owszem», rzekł tenże, »tylko mi Pan powiedz swoje nazwisko», a dowiedziawszy się o niem, zapisał je na wywieszanej tablicy. »Na to nie pozwolę!» zawołał rozniewany gość. »To Pan zdejm płaszcz, i zawiesz go na tablicy, a tym sposobem zakryjesz nazwisko swoje.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borzęcki Józ: Oby: z Wilna nr 613; Boguszowie Jan i Adam Oby: z Niwek nr 584; Cielecki Leop: Oby: z Kampinosa nr 584; Fijałkowski Józ: Oby: z Geeny nr 492; Karski Lud: Oby: z Lipnik nr 1245; Kiryżanowski Leop: Dokt: z Lublina nr 1314; Mirecki Tom: Oby: z Gub: Wileńskiej nr 476; Skirmund Alex: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 634; Skarżyńska Irena Oby: z Franeji nr 634; Wolf Maurycy Urzęd: z Petersburga nr 389.

Wyjechali: Astafjew Jene: Major z Orszaku J. C. K. M. do Łowicza; Czetyrkin Tajny Radea do Łowicza; Kroneberg Wład: Urzęd: dochodów tabaczo: do Franeji; Maroketti Mich: Radea Stanu Dok: Med: do Franeji; Rembieliński Eug: Oby: do Jedwabny; Szuwałow Hr: do Petersburga.

DONIESIENIA.

Dnia 30 z. m. to jest w Piątek, zgubioną lub zostawioną została **XIAŻKA** do Nabożeństwa, zupełnie nowa, pod tyt: *Ottarzyk Polski*, w skórce czarna oprawna, z wyciśnięciem Krzyża na okładkach, z złocemami brzegami, z rycinami i Obrazkami. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot tej zguby, gdyż jest drogą pamiątką, za nagrodą rubla sr., pod Ner 393 na Krak: Przedm.; do pałacu Hr: Uruskiego, w dziedzińcu, nad Fancelarją, na 1sze piętro.

Kto znalazł wczoraj około godziny 10tej z rana, między Krakowskim-Przedmieściem a ulicą Bieleńską, **WYKAZ DÓBR**, w kilku arkuszach, raczy zwrócić łaskawie do Drukarni Kurjera.

Zawiadnia się Miłośników starożytności malarskich, że w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej, pod Nrem 19, są do sprzedania świeżo przybyłe oryginalne **OBRAZY** olejne, wysokiej wartości artystycznej, z pod pędzla za granicznych sławnych Malarzy starożytnych i nowocześniejszych, za cenę przystępną. Uprasza się o łaskawie względy Publiczności.

BULJONU suchego, w najlepszym gatunku, nabyć można w Składzie wyrobów żelaznych Józefa Krüger przy ulicy Krakowskiej: Nr 427, obok Hotelu Saskiego, funt po kop: 90; kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat.

ROSZUL 24, modnie uszytych meźkich, z drobnymi fałdkami, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1312, na 2m piętrze, i rogu ulicy Ordynackiej.

PASTWISKA należące do Ogrodów Wojskowych, po prawej stronie szosy, za rogatką Petersburską, to jest od Okopów sta-

rych do granicy wsi Brudno i Białoleki, z wyjątkiem gruntów ornych i zasianych żytem, owsem i kartoflami, wypuszczają się w dzierżawę na całe lato r. b., z publicznej licytacji odbył się mającej, w Biurze Komendanta M. Warszawy, w dniu 31 Maja (12 Czerwca) o godz: 10 z rana, od summy rs. 330. Zyczący wzięść w dzierżawę wyż wspomniane Pastwiska, winni są zgłosić się do Biura Komendanta, w tym dniu, i przedstawić wadium 1/10 część summy licytacyjnej; objawiającemu najwyższą summe przy licytacji, oddane będą w dzierżawę Pastwiska, z warunkiem, ażeby w przeciągu 24 godzin złożył całą summe licytacyjną, i wtedy zawarty z nim będzie formalny kontrakt. O bliższych warunkach, dowiedzieć się można każdodziennie w Biurze Komendanta M. Warszawy, w godzinach Biurowych.

Kommissarz Administ: Cyrk: 9 i 10 M. Warszawy, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godz: 10ej z rana, odbędzie się głośnia in plus licytacja, przy ulicy Alexandrja pod Nr 2769 i 70, na sprzedaż pozostałości po ś. p. Felicy Kierwińskiej, która się składa z Pręcozów, Srebra, Bielizny, Garderoby, i t. p. — *J. Winnicki*.

Kommissarz Administ: Cyrk: 9 i 10 M. Warszawy, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godz: 10 z rana, przy uli: Alexandrja pod Nr 2769 i 70, odbędzie głośnia in plus licytacja, na sprzedaż pozostałości po zmarłej ś. p. Marjannie Sowińskiej. — *J. Winnicki*.

Na żądanie Opieki nieletniego Adama Wiktora dwóch imion *Gajewskiego*, i z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Warszawskiego, odbywać się będzie przez publiczną licytację, sprzedaż pozostałych **RUCHOMOŚCI** po ś. p. Adamie *Gajewskim*, Ojcu nieletniego, składających się z garderoby, bielizny, pościeli, mebli, sprzętów gospodarskich, farb i pędzli malarskich, naczyń i blach miedzianych do rytowania, w najlepszym stanie będących; Rycin i Wzorów do rysunków; oraz Zegarka i Pierścionków, a to w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1851 r. o godz: 4tej po południu i dni następnych, w Warszawie w domu pod Nrem 1359 przy ulicy Wareckiej położonym. — *J. Noskowski*.

Do dóbr Tarchomina, 7 wiorst od Warszawy, potrzebny od Śgo Jana, **PIWOWAR** i **MLYNARZ**; są także **MIESZKANIA** letnie do wynajęcia. Wiadomość w pałacu Razimierowskim, u Stróża.

Dnia 30 z. m. po między godz: 5tą a 6tą z południa, idąc Krakowskim-Przedm.; do Sklepu Lota, ku Zygmuntowi, zgubiono **WORECZEK** paciorkowy, w którym było Rsr. 45 w papierach 3-rublowych i jedno-rublowych, oraz 2 Bilety na Loterję. Sumienny Znalazca, raczy zwrócić za nagrodą, do Właścicielki domu przy ulicy Elekto:ralnej pod Nr 755, a tam u wskaże osobę poszkodowaną.

DOM pod Nr 1417 przy ulicy Zielnej, Siennej i Wielkiej, w bliskości Kolei żelaznej, mający podwórze obszerne, mogące być w znacznej części korzystnie zabudowane, i Ogród fruktowy, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Właścicielki, w każdym czasie; — w tymże domu, są **ORGANY**, do Kościoła zdane, do sprzedania.

Dnia 31 z. m. w południe, w Saskim Ogrodzie, zabłąkało się **SZCZENIE** dwu-miesięczne, zupełnie rasy nie mające, kosmate, koloru brudno-żółtawego, mające czarną mordkę, i koniec tylnych łapek białe. Kto go odniesie na ulicę Marszałkowską pod Nr 1375, na 1sze piętro, otrzyma rubla sr: nagrody; nie dla wartości Szczenięcia, które jest brzydkie, lecz dla tego, że wychowane pieszczołliwie, w obcych rękach niezawodnie zdechnie.

500 przeszło **SKOPÓW** dopaszonych, jest do sprzedania o mil 3 od Warszawy. Wiadomość powziąć można przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 d, na 1m piętrze, u Służącego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dom Nadleśnego. Zuch mimo chęci. Antoni i Antosia.*

TEATR WIELKI. Jutro, Balet